



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1397 (137/2025) | 8.07.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Robert Rajczyk

Nowe formy i pola rywalizacji politycznej w prekampanii wyborczej na Węgrzech

Intensyfikuje się prekampania wyborcza przed planowanymi na wiosnę 2026 r. wyborami parlamentarnymi na Węgrzech. Część partii dotychczasowej opozycji zmienia taktykę działań politycznych, rezygnując z wyścigu wyborczego, a lider sondaży opinii publicznej – partia Szacunek i Wolność (*Tisztelet és Szabadság*, TISZA) – próbuje poszerzyć swój elektorat o węgierską diasporę w Rumunii. Natomiast rządząca koalicja Fidesz-KDNP przyjęła taktykę mobilizacji konserwatywnej bazy wyborczej poprzez forsowanie przekazu o rzekomych niekorzystnych konsekwencjach ewentualnego przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO oraz tworzy masową, internetową społeczność swoich zwolenników.

Odbывające się od 1997 r. Petersburskie Międzynarodowe Forum Ekonomiczne to coroczne wydarzenie gromadzące polityków, przedsiębiorców, ekspertów oraz innych gości, zarówno z Rosji, jak i zagranicą. Przez większą część swojej historii Forum było platformą służącą budowaniu kontaktów z zachodnim biznesem oraz wizerunku Rosji jako państwa atrakcyjnego dla inwestorów. Jednak od wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie w 2022 r. i obłożenia Federacji Rosyjskiej licznymi sankcjami międzynarodowymi, wydarzenie to przestało być rosyjskim „oknem wystawowym” na Zachód. W coraz większym stopniu jest okazją do promowania poszczególnych członków elity politycznej, a także budowania pozytywnego przekazu wewnątrz państwa. Warto jednak zauważyć, że lista gości zagranicznych na tegorocznej edycji była bardziej imponująca niż w kilku poprzednich latach. W Petersburgu pojawił się m.in. prezydent Indonezji, Prabowo Subianto, który od objęcia władzy w 2024 r. demonstruje chęć nawiązania bliższej współpracy z Moskwą. Wśród innych ważnych gości zagranicznych na wydarzenie przybyli także wicepremier Chińskiej Republiki Ludowej, członek rodziny królewskiej Bahrajnu oraz wiceprezydent RPA.

Dyskusje o gospodarce. Pomimo coraz bardziej propagandowego charakteru Forum, podczas tegorocznej edycji odbyły się dyskusje na temat realnych problemów, z jakimi styka się państwo rosyjskie. Istotnym punktem programu była dyskusja panelowa poświęcona obecnej kondycji i dalszym perspektywom rozwojowym rosyjskiej gospodarki. Tytuł panelu brzmiał „Ekonomia podaży – strategia wzrostu w warunkach współczesnych wyzwań” (ros. Экономика предложения – стратегия роста в условиях современных вызовов). W roli moderatora wystąpił Andriej Makarow, przewodniczący komitetu Dumy Państwowej ds. budżetu i podatków, a wśród panelistów znaleźli się Elwira Nabiullina (prezes Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej), Anton Siłuanow (rosyjski minister finansów) oraz Maksym Rieszetnikow (rosyjski minister rozwoju gospodarczego).

W toku rozmowy Makarow postawił przed uczestnikami następujące pytanie: czy Federacja Rosyjska ma do czynienia z naturalnym po okresie intensywnego wzrostu „ochłodzeniem” gospodarki czy też wchodzi w recesję? Odpowiedzi na to pytanie ujawniły różnice w opinii najważniejszych decydentów od spraw gospodarczych. Największym pesymizmem wykazał się Maksym Rieszetnikow, który stwierdził, że dane dotyczące wzrostu są odzwierciedleniem sytuacji sprzed kilku miesięcy, a obecne informacje spływające z rosyjskich przedsiębiorstw świadczą o tym, że państwo jest na granicy wejścia w recesję. Nabiullina i Siłuanow zajęli inne stanowiska w tej sprawie. Prezes banku centralnego argumentowała, że aktualny stan gospodarki wiąże się z jej „chłodzeniem” po okresie „przegrzania”, czyli zbyt dużego wzrostu popytu względem podaży. Minister finansów Siłuanow stwierdził optymistycznie, że „po ochłodzeniu zawsze przychodzi lato”, i również nie nazwał obecnej sytuacji recesją.



Rozmowa Makarowa, Nabiulliny, Siłuanowa i Rieszetnikowa nie była jedynym przypadkiem, gdy wyrażono obawy wobec sytuacji gospodarczej w Rosji. Ważnym punktem programu Forum jest tradycyjne śniadanie biznesowe organizowane przez Sber (daw. Sberbank), największy rosyjski bank. Pełniący funkcję gospodarza wydarzenia prezes Sber, German Gref, zaznaczył, że gospodarka znajduje się w stanie „idealnego sztormu”, tj. sytuacji, w której wiele różnych okoliczności układa się na niekorzyść. Wśród nich wskazał następujące czynniki: wysoka realna stopa procentowa (uderza w rentowność i płynność finansową przedsiębiorstw), wysoki kurs rubla względem dolara (uderza w dochody z eksportu) oraz problemy z pozyskaniem części do samolotów (te wytwarzane przez rosyjski przemysł są droższe i gorszej jakości)¹. To wszystko przekłada się zarówno na gorszą kondycję całej gospodarki, jak i większy deficyt budżetowy, który zmusza państwo do wykorzystywania rezerw. Jednocześnie G. Gref nie zgodził się z opinią, że gospodarka wchodzi w recesję. Na tym samym śniadaniu wspomniany już Andriej Makarow wystąpił z krytyką rosnącego deficytu budżetowego i naruszania własności prywatnej przez państwo. Ten drugi zarzut związany jest z coraz liczniejszymi przypadkami nacjonalizacji prywatnego majątku².

Wpływ wojny i sankcji na rosyjską gospodarkę – od przyspieszenia do „ochłodzenia”. Po niewielkim spadku realnego PKB w 2022 r., przez kolejne 2 lata wojny rosyjska gospodarka rozwijała się w nadzwyczaj szybkim tempie, nienotowanym od ponad 10 lat (3,6% w 2023 i 4,1% w 2024 r.). Pomimo międzynarodowych sankcji gospodarczych, kluczowe dla budżetu państwa dochody z eksportu utrzymują się na uśrednionym poziomie z dekady poprzedzającej wybuch pełnoskalowej wojny z Ukrainą. Udało się też przekierować eksport z rynków zachodnich na rynki wschodnie i południowe, przede wszystkim do Chin i Indii. Zachodni reżim sankcyjny okazał się nieszczerły, ponieważ do Rosji wciąż trafiały kluczowe komponenty i technologie za pośrednictwem państw ościennych (tzw. import równoległy). W Rosji pojawiła się znacząca grupa rodzimych przedsiębiorców zaangażowanych w tego rodzaju działalność. W tym samym czasie państwo zaczęło inwestować ogromne sumy pieniędzy w sektor zbrojeniowy oraz dotować inne gałęzie produkcji. Wzrost produkcji i rywalizacja o pracowników spowodowały wyraźny wzrost dochodów w społeczeństwie, a bezrobocie spadło do minimalnego poziomu. W wielu uboższych do tej pory grupach społecznych miał miejsce awans do poziomu życia klasy średniej. Beneficjentami potoków pieniężnych uruchomionych przez państwo stały się też biedniejsze regiony i mniejsze miejscowości, z których rekrutuje się najwięcej żołnierzy pełniących służbę w ramach kontraktu.

W drugiej połowie 2024 r. sytuacja zaczęła się zmieniać na niekorzyść Rosji. Tempo wzrostu gospodarczego zaczęło spadać. Rosła z kolei inflacja, co było wynikiem zwiększonej konsumpcji przy braku równoważnego wzrostu podaży dóbr i usług. Wzrost cen był dodatkowo napędzany przez presję płacową, która wynikała z deficytu rąk do pracy. Są to symptomy „przegrzewania się” gospodarki, tj. zaburzenia równowagi makroekonomicznej w wyniku nagłego wzrostu popytu w krótkim okresie. Aby przeciwdziałać tym negatywnym tendencjom, w październiku 2024 r. rosyjski bank centralny podwyższył nominalną stopę procentową do bardzo wysokiego poziomu 21%. Polityka obliczona na zahamowanie inflacji zaczęła jednak potęgować problemy po stronie przedsiębiorstw, które w warunkach tak drogiego pieniądza zaczęły mieć problem z płynnością finansową. Dochodzą do tego czynniki zewnętrzne. Na początku obecnego roku nastąpił spadek cen ropy naftowej związany z perspektywą globalnej wojny handlowej i spowolnienia gospodarczego. Według ostatnich szacunków rosyjskiego ministerstwa finansów, w 2025 r. dochody z eksportu ropy i gazu spadną o 24% względem 2024 r., co przełoży się na znacznie wyższy niż zakładano deficyt budżetowy. To z kolei zmusza państwo do sięgnięcia po rezerwy, które szybko się kurczą. Wartość płynnych aktywów rosyjskiego Funduszu Dobrobytu Narodowego (głównego funduszu rezerw) spadła o około dwie trzecie od 2020 r.³

Wnioski

- Obecność na Międzynarodowym Forum Ekonomicznym ważnych zagranicznych gości może być wykorzystana przez rosyjską propagandę jako dowód przełamywania międzynarodowej izolacji Rosji. Lista

¹ Zob. https://t.me/thebell_io/33133 (01.07.2025).

² Zob. <https://www.moscowtimes.ru/2025/06/20/ugosudarstva-deneg-mozhet-nehvatit-glava-byudzhethnogo-komiteta-dumi-predupredil-chto-rossiya-mozhet-povtorit-sudbu-sssr-a166700> (01.07.2025).

³ Zob. <https://www.ft.com/content/44b5046f-f916-4c13-af06-805c9373d5e8> (01.07.2025).



gości jest też świadectwem pogłębiającej się erozji kontaktów Rosji z Zachodem (zarówno politycznych, jak i biznesowych), a z drugiej strony pokazuje pogłębienie współpracy Moskwy z państwami tzw. Globalnego Południa.

- Nie tylko lista gości zagranicznych, ale również przemiany zachodzące w rosyjskiej gospodarce po 2022 r. wskazują na to, że radykalne ograniczenie relacji biznesowych z Zachodem może okazać się trwałe. Znaczna część rosyjskiego handlu została przekierowana do innych krajów. Z kolei w samej Rosji pojawiły się duże grupy przedsiębiorców korzystających na wycofaniu się z rynku zachodnich firm i niezainteresowanych ich powrotem.
- Rosyjska gospodarka rozwijała się przez pierwsze 3 lata wojny w nadzwyczaj szybkim tempie, jednak dane z pierwszego kwartału 2025 r. świadczą o spowolnieniu gospodarczym. Wzrost dobrobytu jest ważnym czynnikiem, który wpływa na utrzymującą się popularność rosyjskiego reżimu w warunkach wojny i związanych z nią ograniczeń. Wyczerpanie rezerw i konieczne wówczas cięcia budżetowe mogą odbić się negatywnie na nastrojach społecznych. Ewentualna recesja i spadek dobrobytu najprawdopodobniej nie zagrażą obecnej władzy, jednak mogą przyczynić się do zwiększenia skali represji.